

Piotr Sielużycki

Chrystologia Nestoriusza w rozwoju badań ubiegłego wieku

Salvatoris Mater 3/4, 151-158

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Minione stulecie było czasem pogłębionych studiów nad autentyczną teologią Nestoriusza, patriarchy Konstantynopola (428-431), który w kontrowersji chrystologicznej V wieku reprezentował tradycję szkoły antiocheńskiej jako jej uczeń. Niniejszy artykuł ukáže niektóre opinie na temat jego chrystologicznej doktryny oraz jej odniesienia do prawdy o Maryi jako *Theotkos*. Omówione zostaną w porządku chronologicznym.

Emile Amann w artykule „Nestorius” w „Dictionnaire de théologie catholique”, podkreśla syntezę *Theotokos* i *Anthropotokos* w najchętniej przyjmowanym przez patriarchę określeniu *Christotokos* (Matka Chrystusa)¹. W jego chrystologii podkreśla autor naukę o jednym Synu, jednym Panu, jednym Chrystusie, a przypisywanej mu doktrynie o dwóch Synach stanowczo i wielokrotnie się przeciwstawia². W owej jedności („henosis” – określenie używane rzadziej) lub połączeniu („synapheia” – stosowane częściej) zachowane są istotne właściwości każdej natury. Termin „synapheia” przeciwstawiony używanemu

Piotr Sielużycki OFMConv

Chrystologia Nestoriusza w rozwoju badań ubiegłego wieku

SALVATORIS MATER
3(2001) nr 4, 151-158

przez jego przeciwników słowu „krisis” (zmieszanie) podkreśla nierozdzielność, całkowitość i niezmięszanie Bóstwa i człowieczeństwa. Nestoriusz akcentuje własną aktywność ludzkiej natury przyjętej przez Słowo³, pobudzanej przez Boską wołę. Uczestnictwo człowieczeństwa Chrystusa w Boskiej mocy i w adoracji, którą odbiera Bóg, wyraża jego zdanie: „Ja oddzielam natury, a łączę adorację”⁴. Potępienie jego doktryny w następnych wiekach będzie wynikać z terminologii Soboru Chalcedońskiego, która różniąc się od jego wyrażeń utrwali się jako klasyczna w teologii. Dla patriarchy, w Jezusie należy widzieć jedną Osobę i dwie natury, dwie hipostazy zjednoczone według upodobania („kat'eudokian”), natomiast najbliższy sobór wyrazi wiarę w jedną Osobę lub hipostazę Jezusa Chrystusa oraz dwie natury, Boską i ludzką, hipostatycznie

¹ E. AMANN, *Nestorius*, w: *Dictionnaire de théologie catholique*, red. A. VACANT i in., t. 11, Paris 1931, 142-143.

² TAMŻE, 144.

³ TAMŻE, 145.

⁴ TAMŻE, 146.

zjednoczone⁵. W terminologii Nestoriusza zauważa autor brak jasnego rozróżnienia między realnym istnieniem natury a niezależnym jej bytowaniem („subsistentia”)⁶, i negowanie tego drugiego przypadku w odniesieniu do człowieczeństwa Chrystusa. Patriarcha stanowczo przeciwstawia się jedności „kata physin” (według natury), rozumianej jako „miksisi”, „krasis” (zmieszanie), wskutek czego powstaje nowa natura, ale nie może też przyjąć jedności „kat’hypostasin” (według hipostazy), co dla Cyryla Aleksandryjskiego jest wyrażeniem synonimicznym. Podkreśla jedność upodobania, by zaakcentować odrębność właściwości i aktywności obu natur Chrystusa, i mówi o jedności osobowej („prosopon”) dla uwypuklenia Jego jedności psychicznej, jednej osobowości, a nie tylko czysto zewnętrznej i powierzchniowej⁷. Jedyne źródło aktywności Boskiej i ludzkiej natury, „prosopon” jedności, łączy właściwości Bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa, „prosopon” Bóstwa i „prosopon” człowieczeństwa. Tajemnica wymiany dotyczy więc obu „prosopon”, a nie wzajemnych właściwości (*communicatio idiomatum*)⁸.

Luise Abramowski określa podstawy chrystologii Nestoriusza w trzech punktach:

1. Ontyczna jedność Osoby Jezusa rozumiana zewnętrznie i wyrażona terminem „prosopon”.
2. Absolutna transcendencja Boskiej natury Słowa wobec człowieczeństwa. Niemożność naturalnej więzi między nimi.
3. Pełnia ludzkiej natury Chrystusa bez żadnego ograniczenia⁹.

Rozwiązanie problemu jedności dokonuje się u patriarchy w pojęciu „prosopon” (osoba). Jedna natura używa „prosopon” drugiej natury¹⁰. Wiąż między nimi oparta jest na „prosopon” każdej z nich. Osiągają one jedność egzystencji w swym „prosopon physikon” (naturalnym). Wspólna egzystencja obu natur wyraża się w „prosopon” jedności, w „prosopon” Bóstwa i człowieczeństwa.

T. Camelot w swej historii Soboru Efeskiego i Chalcedońskiego¹¹, streszczając teologię Nestoriusza, stwierdza, że nie chce on mówić o dwóch Synach, ani dzielić Chrystusa¹². Niemniej jedność

⁵ TAMŻE, 148.

⁶ TAMŻE, 149.

⁷ TAMŻE, 151-152.

⁸ TAMŻE, 153.

⁹ L. ABRAMOWSKI, *Untersuchungen zum Liber Heraclidis des Nestorius*, w: *Corpus scriptorum christianorum orientalium* 242 (Subsidia 42), Louvain 1963.

¹⁰ TAMŻE, 229.

¹¹ T. CAMELOT, *Historia de los concilios ecumenicos*, red. G. DUMEIGE, t. 2: *Efeso y Calcedonia*, Vitoria 1971.

¹² TAMŻE, 30.

obu natur Jezusa wydaje się całkowicie zewnętrzna¹³. Wyrażając ją słowem „prosopon” wydaje się mówić o osobowości, a nie o osobie („hypostasis”). Ułomność chrystologii patriarchy polega na niezdolności do jasnego określenia jedności dwóch natur, które tak jasno rozróżnił na podstawie odrębnych właściwości każdej z nich. Nie dostrzega, że działania Jezusa odnoszą się do jednej Osoby Słowa¹⁴, co podkreśla Cyryl Aleksandryjski. Odrzucając jedność „kata physin” (według natury), którą odróżnia od jedności „kat’hypostasin” (według hipostazy), mówi o dwóch hipostazach (indywidualnych substancjach) i jednej osobie („prosopon”).

Luigi Scipioni w swym obszernym studium na temat Soboru Efeckiego¹⁵ widzi w patriarsze Konstantynopola pierwszego teologa spekulatywnego, który wyraził rzeczywistość dwóch natur Chrystusa w terminach metafizycznych, stosując do jedności słowo „prosopon”, a do dwoistości – „usia” (istota). Choć metafizyka ta wykazuje braki, to jednak po raz pierwszy została przeniesiona z zagadnień trynitarnych na chrystologiczne. Relacja jedność – troistość wyrażona terminami „usia” - „hypostasis”, przeniesiona została na chrystologię w pojęciach „prosopon” – „usia”. Nestoriusz nie reprezentuje jednak chalcedońskiej formuły: „jedna osoba – dwie natury”, lecz: „jedna osoba – dwie hipostazy (indywidualne substancje) – dwie natury”. Jego metafizyka polega na odróżnieniu indywiduum – jako granicy każdego bytu, od osoby – jako ostatecznej podstawy indywiduального bytu rozumnego. Natura rozumiana konkretnie, indywidualnie, stanowi dla patriarchy podstawę do przyjęcia indywiduального „prosopon”¹⁶. Hipostaza nie jest więc osobą, bowiem osoba jest połączeniem („synapheia”) hipostaz, ale nie ich jednością („henosis”). Oskarżenia Nestoriusza o herezję (nieuznawanie Bóstwa Chrystusa czy mówienie o dwóch osobach) autor odrzuca jako pozbawione podstaw historycznych czy krytycznych i całkowicie błędne.

W recenzji Rinaldo Weijenborga powyższej książki L. Scipioniego¹⁷ zawarta jest teza o niepełności wniosków tego autora co do chrystologii Nestoriusza, wskutek czego nie może ona być pewnym przewodnikiem po doktrynie patriarchy i Soboru Efeckiego¹⁸. Pytania dotyczą: „prosopon” jedności kierującego naturami i ich hipostazami, czego L. Scipioni nie udowadnia; przyjęcia człowieczeństwa

¹³ TAMŻE, 31.

¹⁴ TAMŻE, 32.

¹⁵ L. SCIPIONI, *Nestorio e il concilio di Efeso*, Milano 1974.

¹⁶ TAMŻE, 423.

¹⁷ R. WEIJENBORGA, *Nestorio secondo una recente interpretazione*, „Antonianum” 51(1976) 293-301.

¹⁸ TAMŻE, 298.

i jego „propon” przez Syna Bożego, który daje mu swój „propon” – co trudno uznać za prawowierne. Zastąpienie konkretnych właściwości natury ludzkiej Chrystusa przez Osobę Słowa dawałoby podstawę do twierdzenia, że Bóg wcielił się w abstrakcyjne człowieczeństwo, a nie w konkretnego człowieka¹⁹.

W artykule Javiera Ibáñez i Fernando Mendoza o historii dogmatu Boskiego macierzyństwa Maryi²⁰ nauka Nestoriusza podsumowana została w czterech punktach:

1. Nieprzyjmowanie współorzekania przymiotów.
2. Określanie przezeń doktryny Cyryla Aleksandryjskiego o cierpieliwości i niecierpieliwości Słowa jako sprzecznej wewnątrznie.
3. Używanie terminu *Christotokos* jako poprawniejszego od *Theotokos*.
4. Określanie więzi człowieczeństwa ze Słowem poprzez analogię świętyni²¹.

Georges Jouassard w artykule nt. Nestoriusza²², odnosząc się z uznaniem do omawianej książki L. Scipioniego, potwierdza tezę o Nestoriuszu, który nie chce dzielić Chrystusa, a tym bardziej nie uważa Go tylko za człowieka²³. Na pełną rehabilitację patriarchy nie pozwala jednak jego sprzeciw wobec odnoszenia do Słowa słabości ciała przezeń przyjętego, tzn. współorzekania przymiotów. Taki sposób wyrażania się o Chrystusie należał już do tradycji Kościoła. Nazywając Nestoriusza ofiarą polemiki antyariańskiej²⁴, zwraca uwagę na stosowanie *communicatio idiomatum* przez arian, celem uzasadnienia nierówności Słowa z Ojcem. Antyariańska reakcja różniacza właściwości Bóstwa i człowieczeństwa doprowadziła patriarchę do rozdzielania właściwości i podzielenia Chrystusa²⁵.

Uwagi Giuseppe Ferraro nt. chrystologii Nestoriusza zawarte w artykule o Soborze Efeskim²⁶ wskazują na jedność Chrystusa, która dokonuje się poprzez złączenie natur, zewnętrzne zbliżenie, ponieważ patriarcha nie odnosi działań i cierpień ludzkiej natury do podmiotu Słowa, jak to czyni w przypadku natury Boskiej. Brak odpowiedniego pojęcia osoby, w znaczeniu metafizycznym i ontologicznym, a nie tylko psychologicznym, jest przyczyną niewystarczające-

¹⁹ TAMŻE, 298.

²⁰ J. IBÁÑEZ, F. MENDOZA, *Origen e historia del dogma de la maternidad divina de Maria*, „Estudios Marianos” 42(1978) 57-71.

²¹ TAMŻE, 70.

²² G. JOUASSARD, *Le cas de Nestorius*, „Revue d'histoire ecclésiastique” 74(1979) 346-348.

²³ TAMŻE, 346.

²⁴ TAMŻE, 347.

²⁵ TAMŻE, 348.

²⁶ G. FERRARO, *La dottrina cristologica del Concilio di Efeso*, „La Civiltà Cattolica” 132(1981) 105-117.

go ujęcia jedności osobowej²⁷. Braki te prowadzą do twierdzenia o dwóch autonomicznych osobach w Chrystusie²⁸.

Domiciano Fernández w artykule o mariologii Soboru Efeskiego²⁹, streszczając historię kontrowersji chrystologicznej pierwszej połowy V w., pisze o rozdzieleniu przez Nestoriusza dwóch natur Chrystusa i atrybutów bóstwa i człowieczeństwa, nie odnosząc ich do tego samego podmiotu³⁰. Nie można więc uznać wyrażen mówiących o jedności osoby za prawowierne. Niemniej, według autora, nie należy również przypisywać patriarsze adopcjonizmu Pawła z Samosaty. Błąd Nestoriusza nie polega na dzieleniu Chrystusa na dwie osoby, lecz na pojmowaniu jedności w sposób zewnętrzny³¹.

Zdaniem Ignatio Ortiz de Urbina, wyrażonym w artykule o Bożej Rodzicielce³², Nestoriusz dodaje do ludzkiej natury Chrystusa hipostazę, w przeciwieństwie do doktryny Cyryla Aleksandryjskiego, który mówi o przyjęciu pełnego człowieczeństwa przez hipostazę Słowa³³.

Artykuł o Soborze Efeskim w Encyklopedii Katolickiej Czesława Bartnika³⁴ stwierdza poprawność nauki Nestoriusza na temat dwóch natur („*dyo physeis, usiai*”) i jednej osoby Chrystusa („*mia hypostasis, hen prosopon*”)³⁵. Główną trudność widzi autor w używanym przez patriarchę terminie „*prosopon*” niemówiącym o jedności metafizycznej, lecz o jedności konkretnej postaci przez złączenie indywidualności Boskiej i ludzkiej.

Aloys Grillmeier w dziele „*Le Christ dans la tradition chrétienne*”³⁶ omawia doktrynę Nestoriusza, skupiając uwagę na języku teologicznym patriarchy i jego myśli. Trudność stanowi samo rozumienie natur Chrystusa – nie abstrakcyjne, ale konkretne i indywidualne³⁷. Mówiąc o hipostazie człowieczeństwa, podkreśla jego realność i konkretność³⁸. Rozróżnieniu natur towarzyszy zasada ich związku („*synapheia, coniunctio*”), ale nie jedności („*hensis*”), o której mó-

²⁷ TAMŻE, 108.

²⁸ TAMŻE, 109.

²⁹ D. FERNÁNDEZ, *El concilio de Éfeso y la maternidad divina de María*, „*Ephemerides mariologicae*” 31(1981) 349-364.

³⁰ TAMŻE, 351.

³¹ TAMŻE, 352.

³² I. ORTIZ DE URBINA, *María „Theotokos”. Triunfo en Efeso (431)*, „*Estudios Marianos*” 47(1982) 135-142.

³³ TAMŻE, 142.

³⁴ CZ. BARTNIK, *Efeski Sobór*, w: *Encyklopedia Katolicka*, red. R. ŁUKASZYK i in., t. 4, Lublin 1985, 670-676.

³⁵ TAMŻE, 671.

³⁶ A. GRILLMEIER, *Le Christ dans la tradition chrétienne*, t. 1: *De l'âge apostolique à Chalcedoine (451)*, Freiburg-Basel-Wien 1990.

³⁷ TAMŻE, 440.

³⁸ TAMŻE, 441.

wili apollinaryści. Więż ta nie ma znaczenia filozoficznego, a określa ją wyrażenie „prosopon” jedności. Indywidualność natur *zamyka bramę do spekulatywnego rozwiązania problemu chrystologicznego*³⁹. Boska i ludzka natura mają swój naturalny „prosopon”. Dotyczy on zewnętrznego i wewnętrznego charakteru natury, jest sposobem jej postrzegania i jej istnienia; jest stanem jej poniżenia lub wywyższenia⁴⁰; stanowi ogół właściwości i odmienności, poprzez które natura jest określana i odróżniana. Realność „prosopon” wynika z realności natury, którą ukazuje⁴¹. Natura bez swego „prosopon” jest niepełna, nierozróżnialna. Jedność Bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie nie dokonuje się w sferze istoty, natury czy hipostazy, lecz w sferze „prosopon”, jak to wyjaśnia Nestoriusz, porównując znaczenie tych terminów w nauce trynitarnej i chrystologicznej: trzy „prosopa” i jedna „usia” Trójcy – dwie „usia” i jeden „prosopon” Chrystusa⁴². „Jedność hipostatyczna” jest dla niego sformułowaniem niewłaściwym ze względu na niekompletność natur w sferze hipostazy⁴³, chyba że ma znaczenie „prosopon” - jak w formule trynitarnej⁴⁴. Jedność naturalna („*hensis physike*”) dotyczy niekompletnych natur i obejmuje jeden naturalny „prosopon”, gdyż niepełne natury nie mają swoich „prosopon”. W Chrystusie jeden „prosopon” nie dotyczy jedności naturalnej, lecz jedności natur pełnych i niezmiśzanych i stąd Nestoriusz nazywa go wspólnym. Jeśli hipostaza oznacza realność istoty, a „prosopon” naturalny – ujawnienie, ukazanie istoty, to „prosopon” jedności oznacza używanie przez jedną naturę „prosoponu” naturalnego drugiej natury⁴⁵, oraz przenikanie się obu naturalnych „prosopon” (*perichoreza*)⁴⁶. Tajemnica wymiany we wcieleniu dotyczy obu „prosopon”, a nie istot („usia”)⁴⁷. „Prosopon” Bóstwa daje się człowieczeństwu, udzielając mu swych właściwości, swego sposobu objawiania się, a „prosopon” człowieczeństwa ukazuje je, objawia przez swe działanie⁴⁸. Aktywność nie jest symetryczna. Wcielenie nie jest działaniem „prosopon” człowieczeństwa, lecz dziełem Boskim; nie naturalnym, koniecznym („*kata physin*”), lecz wolnym, Boską ekonomią wcielenia („*kat’oikonomian, kat’ eudokian, kata charin*” – według ekonomii, według upodobania,

³⁹ TAMŻE, 443.

⁴⁰ TAMŻE, 444.

⁴¹ TAMŻE, 503.

⁴² TAMŻE, 505.

⁴³ TAMŻE, 506, przyp. 68.

⁴⁴ TAMŻE, 507.

⁴⁵ TAMŻE, 508.

⁴⁶ TAMŻE, 509.

⁴⁷ *Przeciw monofizytom*. TAMŻE, 510.

⁴⁸ TAMŻE, 512.

według łaski)⁴⁹. Brakiem tej myśli jest niedoprowadzenie do końca współorzekania przymiotów (*communicatio idiomatum*).

Bernard Sesboüé, omawiając w *Historii dogmatów* teologię Soboru Efezskiego⁵⁰, wyraźnie odróżnia stanowisko Nestoriusza w sprawie jedności natur Chrystusa od nauki antiocheńczyków na podstawie terminów „henosis” i „synapheia” oraz wymiany właściwości obu natur w jednej osobie. Nestoriusz posługuje się słowem „synapheia” i nie uznaje *communicatio idiomatum*, a więc rozdziela natury, antiocheńczycy zaś używają wyrażenia „henosis” i opowiadają się za wymianą właściwości, rozróżniając tylko, a nie rozdzielając natur Chrystusa. W tej sytuacji widzi autor źródło braku jedności między patriarchą a antiocheńczykami. Teologię Księgi Heraklidesa ocenia on jako bardziej poprawną w interpretacji wcześniejszych formuł⁵¹.

Krótki przegląd stanowisk w sprawie chrystologii Nestoriusza wskazuje z jednej strony na podejmowane wciąż wysiłki, zmierzające do głębszej analizy odkrytych tekstów i prowadzące do wniosków o drodze patriarchy Konstantynopola ku chalcedońskiemu wyznaniu wiary, z drugiej zaś – na potrzebę oczyszczenia świadomości z równie błędnych, jak radykalnych potępień, co jednogłośnie potwierdzają omawiani autorzy.

Nowotestamentowe tytuły Jezusa narodzonego z Maryi stanowią fundament dla tytułów Jego Matki. Mówią one o Chrystusie (Mt 1, 16. 18; Łk 2, 11. 26), Emmanuelu (Mt 1, 23), Synu (Mt 2, 15; Łk 1, 32. 35; Ga 4, 4; Ap 12, 5), Świętym (Łk 1, 35), Panu (Łk 1, 43; 2, 11. 26) i Zbawicielu (Łk 2, 11). Obok zwrotu „Matka Jezusa” używa się więc wyrażen: „Matka Chrystusa”, „Matka Pana”, „Matka Zbawiciela” i innych, które powstały w oparciu o dalsze tytuły Jezusa. Podkreślają one macierzyńską rolę Maryi w tajemnicy wcielenia. Obrona prawowiernej nauki o Jezusie, prawdziwym Bogu i prawdziwym Człowieku, jedynym Synu Bożym i Synu człowieczym doprowadziła do powstania nowych tytułów Maryi.

Chrystologiczne rozwiązania Nestoriusza znalazły swe odbicie w słowie „Christotokos” (Rodzicielka Chrystusa)⁵². Wyjaśnia on też znaczenie innych określeń, których używa z zastrzeżeniami⁵³: „Theodochos” (Obejmująca Boga), „Anthropotokos” (Rodzicielka Człowie-

⁴⁹ TAMŻE, 514.

⁵⁰ B. SESBOÜÉ, J. WOLINSKI, *Historia dogmatów*, t. 1: *Bóg zbawienia*, Kraków 1999.

⁵¹ TAMŻE, 344.

⁵² Anioł oznajmia pasterzom o narodzinach Zbawiciela, Chrystusa Pana (Łk 2, 0-1).

⁵³ Zastrzeżenia Nestoriusza budzi używanie ich przez Ariusza, Apolinarego z Laodycei, Eunomiusza czy Pawła z Samosaty, o czym pisze w liście adresowanym do papieża Celestyna.

ka) i „Theotokos” (Bogarodzica). Podkreślając Bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa łączy dwa ostatnie terminy w słowie „Christotokos”, które traktuje jako ich syntezę⁵⁴. Ci, którzy nie uznają prawdziwego macierzyństwa Maryi, odrzucając „Anthropotokos” (Rodzicielka Człowieka) i ci, którzy nie przyjmują prawdziwego Bóstwa Jezusa, negując „Theotokos” (Bogarodzica), zostają według Nestoriusza odrzuceni jako heretycy przez tytuł „Christotokos” (Rodzicielka Chrystusa), które potwierdza prawdziwość jednego i drugiego.

Tradycja patrystyka używa także innych tytułów Maryi: „Kyriotokos” (Rodzicielka Pana), „Theometer” (Matka Boża), „Theogenneter” (Rodzicielka Boga), które podobnie jak wyrażenia biblijne: „Meter tu Kyriu” (Matka Pana) (Łk 1, 43), czy „Meter tu Jesu” (Matka Jezusa) (J 2, 1) podkreślają Osobę Syna. Osobowa relacja między Maryją a Jezusem w tajemnicy wcielenia wyrażona zostanie w tej tradycji przez słowo „Theotokos” (Bogarodzica), nie jako przeciwstawienie „Anthropotokos” (Rodzicielka Człowieka), ale jako potwierdzenie osobowej, macierzyńskiej więzi Matki z Synem Bożym w tajemnicy wcielenia. W tej perspektywie wyrażenie „Matka Słowa” nie budzi zastrzeżeń; jednak z innego, Nestoriuszowego punktu widzenia jest nie do przyjęcia.

Okres chrystologicznych sporów i niejasności terminów dotyczących osoby i natury, w którym tytuły Maryi są tak odmiennie interpretowane, zamknie Sobór Chalcedoński (451 r.). Odtąd „Theotokos” (Bogarodzica) będzie miało swój złoty wiek i już na trwałe złączy się z imieniem Maryi.

O. lic Piotr Sielużycki OFMConv

ul. Okólna 185

PL - 91-520 Łódź

E-mail: P.Sieluzycki@ofmconv.opoka.org.pl

La cristologia di Nestorio nelle indagini del secolo scorso

(Riassunto)

Il secolo scorso era il tempo della ricerca più profonda sull'autentica teologia di Nestorio. Quest'articolo presenta alcuni studi, in ordine cronologico, sul tema della dottrina cristologica del patriarca. Gli studi più profondi provano, che Nestorio non è lontano dalla fede di Calcedonia.

⁵⁴ Określenia „Chrystus”, „Syn”, „Pan”, które odnoszą się do tajemnicy wcielenia i jedności dwóch natur (ponieważ jest tylko jeden Chrystus, Syn i Pan), stanowią podstawę tytułu „Matka Chrystusa”.